

Sygn. akt IV KK 129/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Roman Sądziej

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga

w sprawie **C. M.**

skazanego z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 listopada 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 listopada 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 28 września 2012 r.,

**oddala kasację, a kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

C. M. został oskarżony o to, że w dniu 14 marca 2009 r. w H. woj. P., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż znajdując się pod wpływem środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu 2,3 ng/ml, kierował samochodem osobowym m-ki Peugeot 307 o nr rej. [...] i nie dostosował prędkości jazdy do swoich umiejętności, stracił panowanie nad

samochodem i wjechał na chodnik, uderzając w prawidłowo poruszającą się po nim pieszą A. W., w wyniku czego spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: rozległego podbiegnięcia krwawego głowy, tułowia i kończyn, rany okolicy ciemieniowej lewej, wielomiejscowego złamania kości sklepienia czaszki z włamaniem kości ciemieniowej i potylicznej lewej, całkowitego rozerwania połączeń kręgowych kręgów szyjnych z następowym rozerwaniem rdzenia kręgowego szyjnego i pnia mózgu, wielomiejscowego stłuczenia i rozerwania mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego, złamania kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego, złamania obustronnego żeber, złamania mostka, rozerwania przestrzeni międzyżebrowych, stłuczenia części tylnych płuc obustronnie, stłuczenia serca, rozerwania śledziony, złamania wieloodłamowego kości miednicy, rozerwania stawu kolanowego obustronnie, to jest, obrażeń skutkujących jej śmiercią – a więc oskarżono go o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Nadto oskarżono go o czyn z art. 178a § 1 k.k. polegający na tym, że w dniu 14 marca 2009 r. w H. woj. P., kierował samochodem osobowym m-ki Peugeot 307 o nr rej.[...], znajdując się pod wpływem środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu 2,3 ng/ml.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 28 września 2012 r., w sprawie [...], orzekając w zakresie czynu zarzuconego w pkt I aktu oskarżenia, uznał oskarżonego C. M. za winnego tego, że w dniu 14 marca 2009 r. w H. woj. P., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym m-ki Peugeot 307 o nr rej. [...], z prędkością znacznie przekraczającą dozwoloną administracyjnie w tym miejscu i czasie prędkość wynoszącą 50 km/h, a nadto znajdując się pod wpływem środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu nie mniejszym niż 2,047 ng/ml we krwi, nie dostosował prędkości jazdy do swoich umiejętności, stracił panowanie nad samochodem i wjechał na chodnik uderzając w prawidłowo poruszającą się po nim pieszą A. W., w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci - rozległego podbiegnięcia krwawego głowy, tułowia i kończyn, rany okolicy ciemieniowej lewej, wielomiejscowego złamania kości sklepienia i podstawy czaszki z włamaniem kości ciemieniowej i potylicznej lewej, całkowitego rozerwania

połączeń kręgowych kręgów szyjnych z następowym rozerwaniem rdzenia kręgowego szyjnego i pnia mózgu, wielomiejscowego stłuczenia i rozerwania mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego i dokomorowego, złamania kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego, złamania obustronnego żeber, złamania mostka, rozerwania przestrzeni międzyżebrowych, stłuczenia części tylnych płuc obustronnie, stłuczenia serca, rozerwania śledziony, złamania wieloodłamowego kości miednicy, rozerwania stawu kolanowego obustronnie, które spowodowały jej śmierć, co stanowi przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. - i za to skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat.

Natomiast orzekając w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia uznał oskarżonego M. za winnego tego, że w dniu 14 marca 2009 r. w H. woj. P., kierował samochodem osobowym m-ki Peugeot 307 o nr rej. [...] znajdując się pod wpływem środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu nie mniejszym niż 2,047 ng/ml we krwi, co stanowi przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. - i za to skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W dalszej kolejności Sąd rozstrzygnął, co następuje:

- na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku;
- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce zbiegających się kar jednostkowych wymierzył karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 90 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w łącznym wymiarze 5 lat, przy czym na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczył na poczet tego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14 marca 2009 r.;
- na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego C. M. na rzecz pokrzywdzonych J. W., W. W. i K. W., kwoty po 5.000 zł. dla każdego z pokrzywdzonych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 2 – 4 k.p.k. zarzucił:

a/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał wpływ na jego treść, przy czym apelujący wskazał kilka tego rodzaju błędnych – jego zdaniem – ustaleń Sądu;

b/ obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku Sądu I instancji, a mianowicie:

- art. 5 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 177 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., a nadto;

- obrazę art. 415 § 5 k.p.k., poprzez nieuzasadnione i błędne zasądzenie na rzecz każdego z pokrzywdzonych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, który to przepis wyklucza taką możliwość w sytuacji, gdy toczy się inne postępowanie o zadośćuczynienie lub gdy o tym roszczeniu prawomocnie już orzeczono;

c/ rażącą niewspółmierność kary wobec wymierzenia oskarżonemu zbyt dolegliwej kary zasadniczej.

W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- wyeliminowanie z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia, iż był pod wpływem środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu 2.047 ng/ml we krwi i przyjęcie, że w czasie czynu oskarżony był po użyciu tego środka, co stanowi przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. - i w związku z tym wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jako sprawcy młodocianemu;

- umorzenie postępowania karnego opisanego w pkt II aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 178a § 1 k.k. na zasadzie art. 45 § 1 k.w., przy przyjęciu, że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 86 § 2 k.w., gdyż oskarżony prowadząc pojazd nie był pod wpływem środka odurzającego, a jedynie w stanie po użyciu tego środka;

- oddalenie w całości lub pozostawienie bez rozpoznania roszczenia pokrzywdzonych J. W., W. W. i K. W. o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia,

gdyż zawarli oni ugodę z ubezpieczycielem i roszczenia ich zostały zaspokojone w całości stosownie do art. 415 § 5 k.p.k.

Natomiast na wypadek niepodzielenia przez Sąd odwoławczy powyższych wniosków, obrońca wniósł dodatkowo o wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przy uwzględnieniu, że jest on sprawcą młodocianym o nieposzlakowanej opinii.

Należy w tym miejscu zauważyć, że niniejsza apelacja była przedmiotem dwukrotnego rozpoznania przez Sąd odwoławczy. W pierwszym postępowaniu, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012 r., w sprawie [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną. W wyniku kasacji wniesionej od tego wyroku przez obrońcę skazanego, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 października 2013 r., w sprawie IV KK 136/13, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (k. 619 - 620, tom IV, k. 756 – 761). Warto zwrócić uwagę, że powodem uchylenia wyroku Sądu odwoławczego w postępowaniu kasacyjnym, było stwierdzenie przez Sąd Najwyższy rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., wobec nierozpoznania jednego z zarzutów apelacji, a nadto stwierdzenie naruszenia reguł oceny dowodów określonych w art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

W ponownym postępowaniu odwoławczym i po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r., w sprawie [...], zmienił wyrok w ten sposób, iż:

- przyjął, że oskarżony C. M. dopuścił się przestępstwa zarzuconego mu w pkt I aktu oskarżenia znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu nie mniejszym niż 2,047 ng/ml we krwi, a tym samym uznał go za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. - i za to skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego za to przestępstwo zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat;
- przyjął, że oskarżony dopuścił się czynu zarzuconego mu w pkt II aktu oskarżenia znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego tetrahydrokannabinolu w stężeniu nie mniejszym niż 2,047 ng/ml we krwi, co stanowiło wykroczenie z art. 87

§ 1 k.w. - i na podstawie art. 400 § 1 k.p.k. w zw. z art. 104 § 1 pkt 7 k.p.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w., umorzył postępowanie w sprawie, a kosztami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa;

- uchylił orzeczoney wobec oskarżonego za powyższy czyn zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym (pkt IV zaskarżonego wyroku);

- uchylił orzeczenie o karze łącznej i łącznym wymiarze środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym (pkt V zaskarżonego wyroku);

- w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, za wyjątkiem orzeczenia o opłacie, gdyż zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za obie instancje w kwocie 300 zł.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca C. M., zaskarżając orzeczenie tylko w zakresie, w jakim utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego orzekający na zasadzie art. 46 § 1 k.k. względem skazanego, na rzecz pokrzywdzonych J. W., W. W. i K. W. kwoty po 5.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Obrońca zarzucił w kasacji:

1/ rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez uchybienie przez Sąd odwoławczy treści art. 361 § 2 kodeksu cywilnego i utrzymanie wobec skazanego orzeczenia Sądu I instancji zasądzającego obowiązek zadośćuczynienia wyrządzonej krzywdzie pomimo, że w momencie orzekania krzywdzie zadośćuczyniono, co powodowało brak podstaw do orzeczenia kwot zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonych;

2/ rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, poprzez nie uwzględnienie treści art. 415 § 5 k.p.k. i utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie pkt IX tegoż wyroku, pomimo, że o roszczeniu wynikającym z popełnienia przez skazanego przestępstwa prawomocnie orzeczono.

W konkluzji obrońca wniósł o:

- uchylenie pkt II wyroku Sądu Okręgowego w K. w zakresie, w jakim utrzymano w mocy pkt IX wyroku Sądu Rejonowego w B., nadto uchylenie pkt IX wyroku Sądu

Rejonowego oraz odstąpienie od orzeczenia obowiązku zadośćuczynienia przez skazanego za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonych J. W., W. W. i K. W., ewentualnie;

- uchylenie w tej części wyroków Sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie;
- uchylenie w zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Z kolei Prokurator Prokuratury Generalnej na rozprawie kasacyjnej wniósł o uwzględnienie kasacji i uchylenie wyroków Sądów obydwu instancji w zaskarżonej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego była niezasadna i dlatego podlegała oddaleniu. Podkreślenia wymaga, iż w niniejszym postępowaniu nie doszło do naruszenia przez Sądy obydwu instancji wskazanych w kasacji przepisów prawa.

W szczególności nie jest trafny podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 415 § 5 k.p.k., polegającej na orzeczeniu w trybie art. 46 § 1 k.k. obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w sytuacji, gdy zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie zostało pokrzywdzonym wcześniej wypłacone na mocy ugody zawartej pomiędzy nimi a zakładem ubezpieczeń – PZU S.A. Zgodnie z przepisem art. 415 § 5 k.p.k. - "w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono". Oczywistym jest, że zakaz wynikający z art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k. odnosi się do każdego, określonego w ustawie, przypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia, a więc także określonego w art. 46 § 1 k.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 282/10, teza 1, Lex Nr 667515; z

dnia 18 czerwca 2009 r., IV KK 145/09, OSNKW 2009, z. 9, poz. 77; z dnia 23 listopada 2006 r., IV KK 328/06, OSNKW 2007, z. 2 poz. 14; z dnia 3 września 2009 r., V KK 149/09, Biul. PK 2010/2/15). Jest też faktem, że przepis ten w sposób kategoryczny wyklucza dopuszczalność rozstrzygania w różnych postępowaniach o tej samej szkodzie. Jeżeli zatem roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, to nie jest możliwe niejako ponowne orzekanie o obowiązku naprawienia szkody, nawiązki na rzecz pokrzywdzonego lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i to niezależnie od tego, w jakim unormowaniu upatruje się podstawy rozstrzygania o tym obowiązku (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 października 2010 r., III KK 305/10, Lex Nr 612463; z dnia 22 kwietnia 2009 r., III KK 68/09, R-OSNKW 2009, poz. 952).

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2014 r., w sprawie V KK 238/13, (OSNKW 2014, z. 7, poz. 55), zarzut naruszenia ograniczenia zawartego w art. 415 § 5 zd. drugie k.p.k., nie może sprowadzać się jedynie do wskazania, że roszczenie, o jakim mowa w tym przepisie, było już przedmiotem innego postępowania lub o nim prawomocnie orzeczono, lecz musi być połączony z analizą zakresu tego postępowania, jego stadium zaawansowania w chwili orzekania przez sąd karny, a w razie zakończenia tego postępowania, także rozważeniem treści prawomocnego rozstrzygnięcia.

Trafnie podkreślił Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że czym innym jest roszczenie pokrzywdzonych wobec ubezpieczyciela pojazdu z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia, a czym innym złożony na podstawie art. 46 § 1 k.k. wniosek pokrzywdzonych o zasądzenie na ich rzecz od oskarżonego tytułem środka karnego, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Trzeba więc zwrócić uwagę na rzecz, która całkowicie umknęła uwadze obrońcy, a wskazywał na nią Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację. Mianowicie, nie może ulegać wątpliwości, że wobec treści art. 415 § 5 k.p.k. sąd nie powinien orzekać o środku karnym przewidzianym w art. 46 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zachodzi tożsamość roszczenia, którego dotyczy wniosek o naprawienie szkody bądź zapłatę zadośćuczynienia, z roszczeniem, o którym wcześniej już orzeczono prawomocnie albo jest przedmiotem innego postępowania. Innymi słowy, aby

mogła znaleźć zastosowanie określona w art. 415 § 5 *in fine* k.p.k. klauzula antykumulacyjna, musi zaistnieć zarówno podmiotowa, jak i przedmiotowa tożsamość rozstrzygnięcia o roszczeniu. Wskazana tożsamość jest swoistym ograniczeniem klauzuli antykumulacyjnej zawartej w tym przepisie, pozwalającym na jej stosowanie, a więc na wyłączenie możliwości nałożenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązki, jedynie w takich sytuacjach, kiedy doszło już do prawomocnego rozstrzygnięcia o roszczeniu bądź w przedmiocie tego roszczenia toczy się postępowanie, ale pomiędzy tymi samymi stronami, to jest - pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym. A zatem, z racji braku tożsamości osoby zobowiązanej w zakresie roszczeń, o których mowa, nie są to roszczenia tożsame, a tylko takich dotyczy kategorię regulacja z art. 415 § 5 k.p.k. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2012 r., V KK 9/12, Lex Nr 1119576; z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 282/10, Lex Nr 667515, oraz glosa do tego wyroku, M. Siwek, LEX/el.2012; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2011 r., II AKa 89/11, Lex Nr 1099335).

W kontekście omawianego zagadnienia należy odwołać się także do sposobu rozumienia „roszczenia” na gruncie prawa cywilnego. Trzeba więc podkreślić, że „roszczenie” jest pojmowane jako uprawnienie polegające na możliwości domagania się od indywidualnie oznaczonych osób, aby zachowały się w określony sposób, polegający na czynieniu, zaniechaniu lub znoszeniu. Innymi słowy – jest ono rozumiane jako uprawnienie wierzyciela do żądania od konkretnej osoby konkretnego zachowania się. Korelatem roszczenia jest skonkretyzowany obowiązek drugiej strony podjęcia określonego działania lub powstrzymania się (przynoszącego korzyść uprawnionemu) od określonego działania. Sfera możliwości postępowania podmiotu uprawnionego, mająca postać roszczenia, jest wyznaczona nie tylko poprzez wskazanie zachowania tego podmiotu, lecz przede wszystkim przez określenie „powinnego” zachowania oznaczonej osoby, będącej drugą stroną stosunku prawnego. Należy zaakcentować, że pojęcie roszczenia nie odnosi się jedynie do obowiązku zachowania się {element przedmiotowy}, ale odnosi się także do określonej relacji pomiędzy dwoma podmiotami – to jest wierzycielem i dłużnikiem {element podmiotowy} (por.: System prawa cywilnego. Część ogólna.

Tom I, Wyd. PAN, 1985, pod red. S. Grzybowski, s. 219; E. Łętowska, Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1993, s. 32 - 33; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2001, s. 133).

I wreszcie - trzeba też zwrócić uwagę na zasadnicze cele i charakter środka karnego z art. 46 § 1 k.k. Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia ma charakter złożony, albowiem z uwagi na jego kompensacyjną rolę, powoduje daleko idące zbliżenie prawa karnego do prawa cywilnego. Oznacza to bowiem z jednej strony konieczność uwzględnienia norm prawa określających zasady kompensacji (np. art. 415 k.c.), a z drugiej strony, z uwagi na karnoprawny obowiązek naprawienia szkody należy pamiętać, że poza funkcją kompensacyjną, pełni on przede wszystkim funkcję penalną. Jest on przecież jednym ze środków karnych, przewidziany w art. 39 pkt 5 k.k. i orzekany jako konsekwencja popełnionego przestępstwa, do którego odnoszą się dyrektywy wymiaru kary - art. 56 k.k. w zw. z art. 53 k.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., IV KK 365/11, Lex Nr 1215334; wyrok z dnia 1 października 2010 r., IV KK 46/10, Lex Nr 621189; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11, OSNC 2012, z. 3, poz. 29). Na charakter środka karnego z art. 46 § 1 k.k. zwrócił także uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 20 czerwca 2000 r., w sprawie I KZP 5/00, OSNKW 2000, z. 7 – 8, poz. 55. Stwierdził ten Sąd m. in. – „Uzasadnieniem braku ustawowego wyłączenia nakazu orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wobec sprawców ubezpieczonych od odpowiedzialności cywilnej, jak również możliwości orzeczenia wobec takich sprawców nawiązki jest przede wszystkim wskazanie, że oba te środki są środkami karnymi (art. 39 pkt 5 i 6 k.k.), a więc elementami systemu środków reagowania prawa karnego wobec sprawcy przestępstwa. Niezależnie zatem od kompensacyjnej funkcji obu tych środków, zmierzających do zaspokojenia pokrzywdzonego, każdy z nich spełnia również funkcję penalną. Orzekanie tych środków na wniosek pokrzywdzonego jest więc częścią konsekwencji popełnienia przestępstwa i poniesienia odpowiedzialności karnej. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie stanowi zaś - co nie wymaga wywodzenia (...) - ubezpieczenia odpowiedzialności karnej...”).

Nie ulega też wątpliwości, że wykładnia przepisu z art. 415 § 5 k.p.k. powinna mieć charakter zawężający, tak aby sąd karny miał maksymalną swobodę w realizowaniu wszystkich celów procesu, wśród których jest obowiązek zapewnienia pełnej ochrony prawnej pokrzywdzonemu, przewidziany w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., polegający, między innymi na kompensowaniu poniesionych przez niego szkód.

Skoro więc warunkiem zastosowania klauzuli antykumulacyjnej z art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k. jest tożsamość podmiotowo – przedmiotowa roszczenia, o którym rozstrzygnięto, z roszczeniem, które może być dochodzone w procesie karnym i którego realizacja składa się na treść orzeczeń o charakterze penalnym, pełniących zarazem funkcje odszkodowawcze (np. z art. 46 § 1 k.k.), to brak takiej tożsamości pomiędzy roszczeniami powoduje brak spełnienia przesłanki stanu rzeczy osądzonej, czy stanu sprawy w toku. Bo chociaż istnieje tożsama podstawa faktyczna obydwu roszczeń - zdarzenie powodujące szkodę – to zwrócić trzeba uwagę również na odmienność ich podstaw prawnych.

Zgodnie z art. 366 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., o powadze rzeczy osądzonej mówić można wtedy, gdy nastąpiło prawomocne osądzenie sprawy pomiędzy tymi samymi stronami i o to samo roszczenie. Z utrwalonego orzecznictwa do art. 366 k.p.c. wynika, że dla przyjęcia stanu powagi rzeczy osądzonej wymagana jest identyczność podstawy faktycznej, ale także prawnej roszczenia. Tak więc powaga rzeczy osądzonej nie wiąże się z każdym wcześniejszym rozstrzygnięciem dotyczącym dochodzonego roszczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZP 67/13, OSNC 2014, z. 7 – 8, poz. 73; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, Lex Nr 1444404; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CSK 124/13, Lex Nr 1463866; podobnie: M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Nawiązka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne, Prok. i Pr. 2002, Nr 2, s. 73 - 74).

Rozstrzygana sprawa nie odpowiada żadnemu z omawianych w tym miejscu kryteriów, aby mogła być zastosowana klauzula antykumulacyjna. Skazany C. M. był stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności OC w PZU S. A. Na mocy ugody pozasądowej, zawartej pomiędzy pokrzywdzonymi, a ubezpieczycielem w

listopadzie 2011 roku, a więc jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego, wypłacono pokrzywdzonym odszkodowanie dotyczące naprawienia szkody oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, pochodzące bezpośrednio z wypadku, którego sprawcą był skazany M. O ile jednak w omawianej sytuacji zachodziła tożsamość przedmiotu roszczenia, skoro przedmiot ugody oraz orzeczonego w części dotyczącej zadośćuczynienia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. był tożsamy, zaś krzywda pochodziła z wypadku, którego sprawcą był skazany, to jednak nie zachodziła tożsamość podmiotowa. A zatem roszczenie, o którym rozstrzygnięto prawomocnie wcześniej w ugodzie pozasądowej, nie jest tym samym roszczeniem, które zostało zmaterializowane w orzeczeniu obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jaki został nałożony na skazanego na podstawie art. 46 § 1 k.k. Ugoda, co już wcześniej zaakcentowano, została zawarta pomiędzy pokrzywdzonymi a ubezpieczycielem, a nie z oskarżonym M., ubezpieczyciel też, a nie oskarżony, naprawił szkodę i wyrównał krzywdę.

Wreszcie, oczywisty brak tożsamości stron obydwu spraw idzie w parze z faktem, że każde z wchodzących w grę roszczeń miało inną podstawę prawną - roszczenie przeciwko skazanemu M. w postępowaniu karnym opierało się na przepisach kodeksu karnego oraz kodeksu postępowania karnego (art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 415 § 5 zdanie pierwsze k.p.k.), natomiast roszczenie przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S. A. dochodzone było na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013 r., poz. 392, tekst jednolity).

Związek pomiędzy przedmiotową sprawą karną, a wcześniej rozstrzygniętą prawomocnie na mocy ugody pozasądowej sprawą odszkodowawczą, polega również na identyczności zaszłości, jakie uwzględnia Sąd przy rozstrzyganiu każdej z tych spraw. W szczególności, określając kwotę należną tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 445 § 1 k.c., Sąd ustala ją na poziomie "odpowiednim" do doznanej krzywdy, wskazuje kształtujące ją zaszłości, okoliczności faktyczne, rozmiar doznanych cierpień i innych negatywnych odczuć i uczuć, jakie dotknęły poszkodowanego. Nie da się wypracować jednoznacznych kryteriów, które należy brać pod uwagę przy określeniu wysokości należnego

zadośćuczynienia, bowiem kryteria jego ustalenia mają charakter ocenny i objęte są sferą swobodnej oceny sędziowskiej. Nie da się więc z góry wykluczyć, że w późniejszym postępowaniu karnym lub przeciwko ubezpieczycielowi, Sąd może określić zadośćuczynienie w kwocie wyższej, niż została ustalona uprzednio – np. jak w niniejszym przypadku, ustalonej na mocy ugody pozasądowej. Może to mieć miejsce chociażby wtedy, gdy w postępowaniu późniejszym Sąd, w ramach swobodnej oceny dowodów, dojdzie do przekonania, że określona okoliczność, czy zaszłość, powinna bardziej ważyć na sumie zadośćuczynienia, niż zostało to przyjęte w sprawie rozstrzyganej wcześniej. Tak właśnie było w przedmiotowej sprawie, a zatem Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 361 § 2 k.c., co zarzucał również obrońca.

Na zakończenie niniejszych rozważań należy podnieść dodatkowy argument, który przemawia za trafnością decyzji Sądów obydwu instancji w zakresie środka karnego z art. 46 § 1 k.k. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę stwierdza, iż nie podziela wywodów autora kasacji zawartych na stronach 8 – 10 uzasadnienia tej skargi, gdzie obrońca starał się wykazać, że ugoda pozasądowa, zawarta pomiędzy pokrzywdzonymi a ubezpieczycielem, stanowiła „powagę rzeczy osądzonej”, o której mowa w art. 415 § 5 zdania drugie k.p.k. W tej sytuacji należy odpowiedzieć na pytanie, czy wyrażona w tym przepisie klauzula antykumulacyjna warunkowana jest toczeniem się jakiegokolwiek innego postępowania - a więc również pozasądowego - albo też prawomocnym rozstrzygnięciem wydanym przez każdy uprawniony przez ustawę organ, przy zachowaniu tożsamości przedmiotowej (ta sama szkoda) i podmiotowej (ta sama osoba)? Sąd Najwyższy stwierdza, że użytego w art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. zwrotu "o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono" nie należy wiązać z decyzjami organów administracji publicznej, a więc również z organami pozasądowymi. Warto zwrócić uwagę, iż za „inne postępowanie”, w doktrynie na ogół rozumie się postępowanie toczące się przed sądem cywilnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2012 r., IV KK 411/11, OSNKW 2012, z. 10, poz. 104; L. K. Paprzycki, J. Grajewski, S. Steinborn. Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz. LEX/el.2014, uwagi do art. 415, teza 27; P. Gensikowski, Kumulacja rozstrzygnięć kompensacyjnych w procesie karnym. Państwo i Prawo 2012, Nr 11, s. 57).

Tym samym skład Sądu Najwyższego orzekającego w przedmiotowej sprawie, nie podziela tych stanowisk wyrażanych w literaturze prawniczej, według których za „inne postępowanie” w ujęciu art. 415 § 2 zdanie drugie k.p.k., można uznać również postępowanie likwidacyjne prowadzone przez ubezpieczyciela, gdy ma ono za przedmiot to samo roszczenie i toczy się na podstawie ustawy. Wydaje się jednak, że autorzy tych poglądów podnoszą je raczej *de lege ferenda* i mają świadomość, że mogą one być kwestionowane. Tak np. T. Kozioł precyzuje, że wyrażany przez niego pogląd może budzić wątpliwości – „wydaje się bowiem pozbawiony normatywnego oparcia” (por. T. Kozioł, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*. Warszawa 2009, s. 193 – 194). Z kolei A. Muszyńska aprobuje co do zasady propozycję T. Kozioła, aby za „inne postępowanie” uznać także postępowanie likwidacyjne prowadzone przez ubezpieczyciela, przyznaje – „Dostrzegając pragmatyzm takiego ujęcia, wątpić można w powszechne zaakceptowanie takiej interpretacji, oczekiwać raczej należy, że rozwiązanie wątpliwości występujących wokół analizowanego zagadnienia przyjmie postać odpowiednich regulacji, sytuowanych w treści przepisów prawa ubezpieczeniowego, zapewniających należytą realizację przez zakład ubezpieczeń świadczeń związanych z przyjętą przez niego odpowiedzialnością gwarancyjną” (A. Muszyńska, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*. Warszawa 2010, s. 341). Zresztą wydaje się, że również autor kasacji ma świadomość występujących w tym zakresie wątpliwości, skoro przyznaje w jej uzasadnieniu (s. 9), iż wnioski te „mogą zostać uznane za daleko idące...”.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że:

Warunkiem zastosowania klauzuli antykumulacyjnej z art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k. jest tożsamość podmiotowo – przedmiotowa roszczenia, o którym prawomocnie rozstrzygnięto w innym postępowaniu albo jest przedmiotem takiego postępowania, z roszczeniem dochodzonym w procesie karnym, np. w trybie art. 46 k.k. Brak takiej tożsamości pomiędzy roszczeniami powoduje brak spełnienia przesłanki stanu rzeczy osądzonej (*res iudicata*), czy stanu sprawy w toku (*lis pendens*).

Nie jest „innym postępowaniem” w rozumieniu art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k. postępowanie likwidacyjne prowadzone przez zakład ubezpieczeń, zaś

ugoda zawarta przed ubezpieczycielem nie wypełnia kryteriów kolejnej przesłanki zastosowania klauzuli antykumulacyjnej, w postaci "prawomocnego orzeczenia o roszczeniu ", a w konsekwencji, jako decyzja organu pozasądowego, nie powoduje „stanu rzeczy osądzonej”.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy, zaś o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazanego.